



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

391043
391055

Mag. St. Dr.

II



758

II. J. J.



391043

391055

II Mag. St. Dr.

Ex-Libris
PODHORCE

AGRT. 055

405

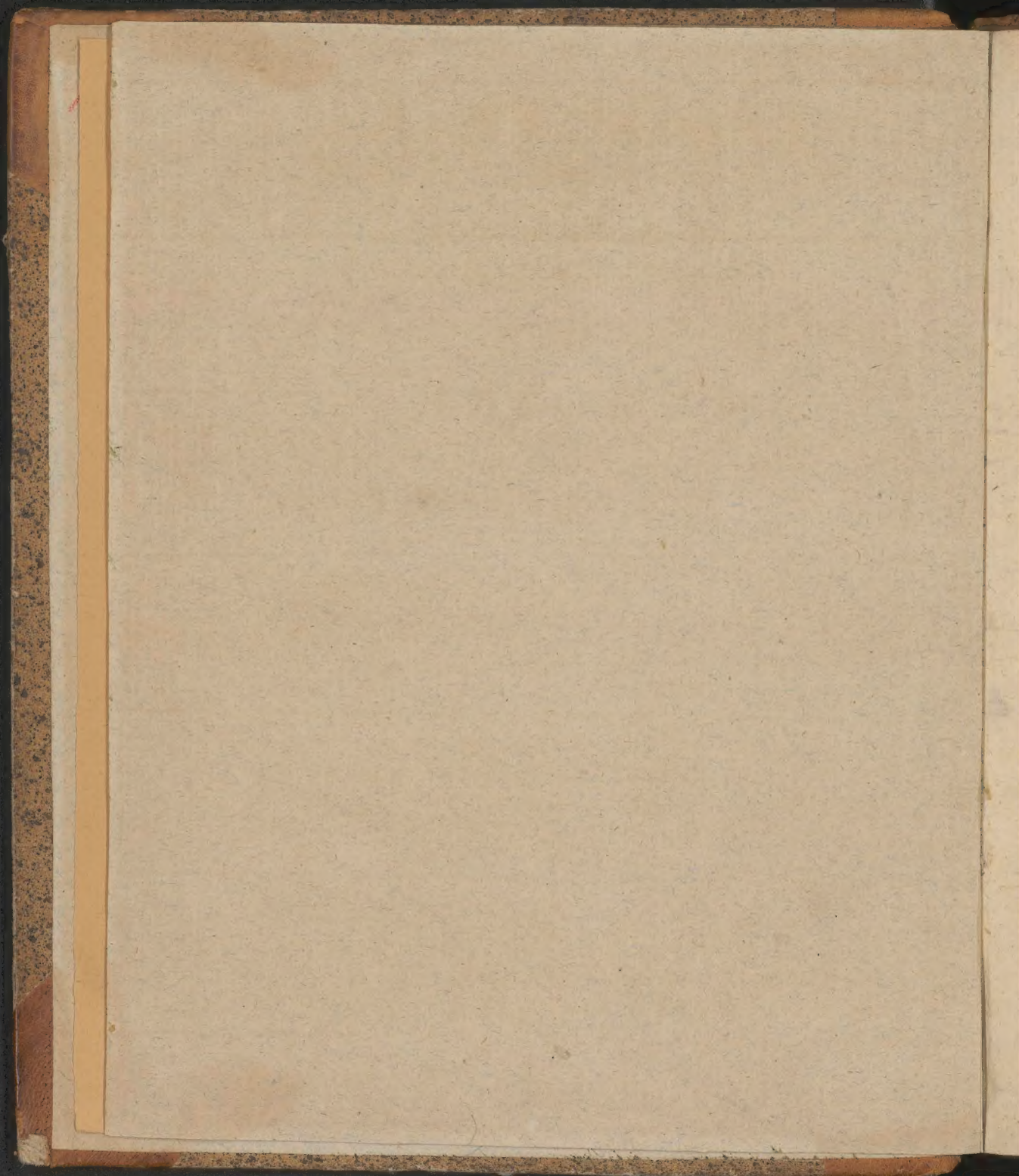
MISCELLANEA.

1. Pamiętnik stosujący się do niniejszych interesów Polski. Mémoire sur les affaires actuelles de la Pologne. Warszawa 1791, w druk. Michała Grölla-Str. 23.-E^{XXIV} Str. 40.-
2. Roztrząszenie pisma p.t. Pamiętnik ściągający się do interesów niniejszych Polski 1791.-Warszawa, w druk. Michała Grölla.-Str. 24.-
3. Odpowiedź na rozbiór pisma p.t. Mysli stosujące się do teraźniejszych okoliczności handlowych i politycznych Polski.-Warszawa 1791.-K nlb. 20.-E^{XXIV} Str. 258.-
4. Sur la diète actuelle de la Courlande./B.m.dr.i r./-Str. 21+ nlb. 2.-
5. Józefowicz Hlebicki Wincenty, Mowa na sessyi seymowej dnia 4. maja 1790 r./B.m.dr./-K nlb. 6.-E^{XVIII} Str. 645.-
6. Proskura Kajetan Suszczański, Głos in turno na sessyi seymowej dnia 14. czerwca 1790 r.-/B.m.dr./-Str. 4.-
7. Mostowski Tadeusz, Głos na sessyi seymowej dnia 6. czerwca 1791 r./B.m.dr./-Str. 7.-E^{XXII} Str. 594.-
8. Kublicki Stanisław, Głos dnia 10. maja 1791 r. na sessyi seymowej.-/B.m.dr./-K nlb. 4.-Nieznane E^{XX} Str. 351.-
9. Strasz Michał Odrowąż, Głos na sessyi seymowej dnia 27. maja 1790 r.-/B.m.dr./-K nlb. 4.-
10. Cieciszowski Kasper Kazimierz K., Przymówienie się na sessyi seymowej dnia 23. maja 1790 r.-/B.m.dr./-K nlb. 2.-E^{XIV} Str. 277.-
11. Suchodolski Wojciech, Mowa dnia 27. maja 1790 r. miana./B.m.dr./-K nlb. 4.-
12. Czacki Michał, Mowa na sessyi seymowej dnia 8. czerwca 1790 r./B.m.dr./-K nlb. 2.-E^{XIV} Str. 507.-

13. Hulewicz Benedykt, Mowa na sessyi seymowej dnia 8.
czerwca r.1790./B.m.dr./-K nlb.4.-E^{XVIII} Str.311.-

14. Kołłątaj Hugo K., Głos na Sessyi seymowej dnia 3.czer-
wca 1791 r.Warszawa 1791, w druk. M.Grölla.-K nlb.4.-
E^{XIX} Str.425.-

zer
4.-



M O W A
J. W. J M C I P A N A
W I N C E N T E G O
H L E B I C K I E G O
J O Z O F O W I C Z A

STAROSTY MERECKIGO

POSŁA POWIATU ORSZANSKIEGO

NA SESSYI SEYMOWEY

Dnia 4. Mca Maia Roku 1790.

M I A N A

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOT MIŁOSCIWY !
PRZESWIE'TNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY !

Zasadę Rządu osobliwie Republikantskiego są Prawa, te
iż nienaruszenie zachowywać się powinny, znają wszy-
scy dostatecznie.

Oslabiać Prawa, uwalniać Rząd od dopełniania onych,
i dopuszczać ażeby wyzwolonym od Praw, stał się własności so-
bie podległych Osób Panem, iest iedno, co zamienić w Despo-
tyzm nietyło dla Polaka Wolnego na wspomnienie okropny, ale
od samego wyklęty przyrodzenia.

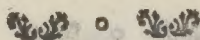
Władza Prawodawcza w ręku całego Narodu złożona,
iest wprowadzie nayistotniejszym przymiotem wolności, ale
ta z granic sprawiedliwości występować nie może, ani rozcią-
ga

2 W

ga się do burzenia istotnego celu Rządu Republikantkiego, iakim jest bezpieczeństwo własności udzielney Obywatela. A ieżeli umowy prywatnych swiątobliwie zachowywać Prawami Rząd nakazuje, a zrywających one karze, tym więcey umowa z Rządem samym, na wzajemnych kondycjach ułożona, iaką jest Zamiana, trwałą i nienaruszoną bydź powinna.

Nieusprawiedliwiam wszystkich Zamian poprzedniczemi, terazniejszy, Seymami naznaczonych, bo niewład my, czy się zupełnie zadosyć Prawa zamiarowi w onych stało? Zdania moiego do ogólności stosować nie mogę. Przeświadczony o wypełnionych co do Zamiany Lachowicz, w zachowaniu równoważności obowiązków, nie mogę niemówić za tąż Zamianą, iako prawnie i słusznie nastąpioną. Bo wyznaczeni od Rzeplitey, do sporządzenia Inwentarzów Dóbr zamienionych za Kommissarzów godni Obywatele i Urzędnicy z Jmienia, z posług publicznych, z nieskażonego charakteru, majątku i cnoty znaiomi Mężowie, uroczyście zaprzysiężoną w Trybunale wiarą, uznali Dóbr zamienionych równoważność. Ktokolwiek znał zesłego Wołłowicza Marszałka Powiatu Grodzieńskiego, na czele tej Kommissyi znajduiącego się majątkiem, Urodzeniem, oraz niewzruszoną cnotą, i rzetelnym Patriotyzmem znakomitego, nie może bez przytłumienia własnego przekonania pomyśleć nawet, żeby w tej czynności iakową uniosł się stronnością, żeby zaufanie Rzeplitey omylił i na szkodę Iey dążył.

Po tej z Prawa wypadającej solenności, i okazaniu równoważenia, na mocy Konstytucyi, wyszło Dyploma, ręką N Pana, i Pieczęcią Narodową stwierdzone, teyże wagi, i na tychże Prawach wsparte, iak wszystkie inne, od Poprzedzających Królów Polskich powydawane, za któremi, wszystkie Majątki Ziemskie, z własności Rzeplitey, w prywatne przeszły ręce.



Tym więc sposobem, Sstwa zamienione stały się już Dzie-
dzictwem Xcia Biskupa Wileń: a Lachowicze Rzeplitey wła-
snością. Tak zatym Xże Biskup Wileński, ugruntowane ma-
ją Dziedzictwo, opłaciwszy JP. Kasztelanowey Gorskiej i
Mirbachowi dożywocie, wstopniu onych, wszedł w ich Pos-
sessyą, i rozrządzał niemi, iak swą prawdziwą własnością;
nieżałował znacznych wydatków, na ulepszenie Gospodar-
stwa, i poprawy Ziemi. Zaprzeczyć tego nikt nie może, iż
w Dobrach zamienionych, Xże Biskup Wileński, kosztowne
gmachy i maszyny pobudował, wiele błot pocsuszał, zna-
cznym nakładem, i pracą drogi sypał, wiele tam osadził Pod-
danych. Zgoła iż stan tych Dóbr tak znacznym kosztem u-
lepszony, wcale inną na siebie wziął postać; ieśli przeto,
więcey iest cokolwiek dochodu teraz niż przedtym, śmia-
ło twierdzić mogę, iż nie dochodzi nawet piątego, od wyłożo-
nych Kapitałów, procentu. Ztąd miarkować można, że Sum-
my za Dożywocia pospiacane, dopieroż włożony w te Dobra
Expens, przez naydłuższe czasu wladanie, wybrać się nie
może.

Przez lat 14. i przeciąg 6. Seymów, niezaprzeczenie Za-
miany, powinno Prześw: Skonf: STANY zastanowieć; bo to
zdać się bydz w Republikantskim Stanie, nie wzruszonym Pra-
wem; bo to już ma Kardynalną Zasadę własności, którey Pra-
wodawcza Narodu wolnego ręka tknąć się nie powinna, chy-
ba na obalenie Republikantkiego Rządu: bo procz Despotyzmu,
w sercu i umyśle wolnością zaszczyconych, bolesne sprawu-
jącego uczucie, niema na swiecie Rządu, któryby raz zawaro-
waney, nientrzyzymał i nieochraniał Obywatelskiej własno-
ści. My Obywatele iesteśmy obowiązani świętobliwie i wie-
cznie dotrzymywać uczynione Oyczyźnie ofiary, iakże na
wzajem, nie ma mieć Rzeplita powinności, obietnic i uczyn-
ności swoich dla Obywatelów dotrzymywać? Inaczey wiara
i rzetelność, byłaby samych Synów, nie zaś Matki obowią-
żkiem.

Az

W tym

* * *

W tym to celu, gdyśmy się łączyli węzłem Konfederacyi, pod której hasłem, upadające Ojczyzny losy dźwigamy, zabezpieczając Kardynalne Narodu Prawa, razem i całość własności Obywatelskich zapewniliśmy. Akt ten jest, i powinien być prawidłem Naszych czynności; przestępować go w najmniejszym punkcie, byłoby to ruynować cały fundament, na którym ustanowienia teraźniejszego Seymu buduję.

Uchylenie tej, niepokrzywdzającej Rzeplitej Zamiany, wcaleby się nie zgadzało z wyrokiem Prześw: Skonf: STANOW, kiedy w Zasadach do poprawy Formy Rządu, iednomyslnie wyrzekliśmy, *bydź irotną powinnością Rzeplitej, zachowanie Prawa własności każdego mieszkańca.*

Czyż dla tego zła jest zamiana Lachowicz, że 1775 R. Seymem przeznaczona? wierzyć temu nie mogę, aby takie przełożenia, światłych Prawodawców umysły nakłaniały, kiedy owego Seymu tyle jest Ustaw nieskassowanych, kiedy na mocy tegoż Seymu, wiele w tej Izbie utrzymało się materyi. Na słyszane zaś w tej Świątyni, acz uboczne wnioski, istotnymi odpowiadam dowodami. Wiadomo jest każdemu, że Xże Biskup Wileń: nie ieden Kommissyą Edukacyjną składał, lecz na mocy Prawa ją stanowiącego, do którego odsyłam, zasiadał, z równą i innym Kommissarzom prerogatywą, iako czterzy Excerpta z Kancellaryi tej Kommissyi Edukacyney wydane poświadczają, które ieśli Prześw: Skonf: STANOM здаwać się będzie przeczytam, i te u Łaski Seymowej składam, aby wątpliwość w tym mający przekonać siebie łatwiej mógł.

Był Xże Biskup Wileń: Prezesem tej Kommissyi, lecz niczego sam ieden niestanowił, rezolucye z niej wypadłe, były wolą wspólnie z nim zasiadających Kollegów, co też same potwierdza Excerpta; a w nich znajduje się wiadomość względem namienionego srebra Po-Jezuickiego, które Lustratorowie do Dóbr Po-Jezuickich, od Rzeplitej wyznaczeni,



za rezolucją całej K mmissyi Edukacyney, do Warszawy, końcem użytku Kraiowego, dostawili. Oddane w zupełności pomienione srebro do Mennicy J. K. Mci, z którego wybite pieniądze, że są na procesie ułokowane u OO. Xiążąt Radziwiłła Kasztelana Wileń: i Sułkowskiego Wody Gnieźnień: i wiele onego, oraz z którego miejsca przywiezione było, potwierdzi jeszcze mój wniosek wyięty Rachunek z Xiąg Mennicznych, a ten równie do Łaski oddaę, aby w najmniejszym punkcie, cboiętności, w usprawiedliwieniu istotnym, nieznaydowało się. Już tedy przeświadczyć się można, iż Xzę Biskup Wileński srebra owego nie zabierał, na swój partykularny zysk nie obracał, bo zna byż występkiem zawsze, czyiakołwiek wydzierać własność, bo zna byż Świętokradztwem *de nullo dato & accepto* Skarb Rzeplitey zabierać. Ufam delikatności i sprawiedliwości Prześw: Skonf: STANOW iż relacye niczym niewsparte, tylo goło słownie ogłaszane, u nich za przekonywające dowody o winie Xcia Biskupa Wileńskiego, poczytane nie będą: którego skłonności, od podobnych, iakie tu ogłaszano niełudzkości i wykroczenia, aż nazbyt są dalekie. Chlubno iest zaiste w Republikańskim Narodzie, *sentire quæ velis & dicere quæ sentias*, lecz nie dla tego, aby Obywatel miał niewinnie cierpieć, na sławie i reputacyi, która iest droższą nad życie; więc niespodziewam się, ażeby w Obliczu całej publiczności, słowami można dowody istotne odeprzeć: łatwiey iest komukołwiek co zarzucić, niżeli iasnie dowieść; a z tego powodu, ubocznie przytoczona Plenipotencya JP. Gineyta, któraby w Sądzie bez oczywistych dowodów za prostą minutę poszła, w Izbie Prawodawczych przekonania żadnego sprawować niezdola, zwłaszcza że światły Senator, JW Biskup Jufantski z powodu Obywatelskiego Ducha, i pełnych ludzkości sentymentów, zdaniem Nas swoim oświecił. Jleż inż w tej Izbie było produkowanych Memoryałów? tyleż *tandem* bez dowodu cczywiastego u Prześw: Skonf: STANOW prawdy nieznaczyły.

Za-

❁ ❁ ❁

Zastanowić się nam i nad tym koniecznie potrzeba, iż ieśliby zdawało się Prześw: Skonf: STANOM dokonaną uchylić Zamianę, miasto najmniejszego pożytku, oczywista i nie-mała pokazałaby się dla Rzeplitey szkoda. Spłacone bowiem dwóm Possessorom dożywocia,łożony bez oszczędzania na re-paracyą przez Xcia Biskupa Wileń: wydatek znaczne składa Kapitały, które iako najlepszą wiarą, bo na Prawie fundujące się wyłożone, najsćcisleysza sprawiedliwość zwrócić zniewała. Nerozumniem bowiem, i krzywdębym czynił, mniemając, aby Prześw: Skonf: STANY w takowym wyda-rzeniu od należnego nadgrudzenia szkód i straty przez Oby-watela poniesionych uchylić się myślały. W terażniejszych okolicznościach gdzie w naypilniejszych Oyczyzny potrze-bach dług zaciągamy, szafować bez konieczney potrzeby pie-niędźmi, czy byłoby dogodnie Publicznemu dobru? do po-wszechnego odwołać się zdania. Niepłacalby pewnie Xże Biskup Wileń: dożywocia, gdyby Jemu dozwołona Prawem, i utwierdzona Zamiana, tę Dobra na dziedzictwo nie prze-znaczyła. Jeżeli zaś Xże Biskup Wileń: onemi włada to Rze-plita najmniejszey nieodnosi szkody, bo też same do Skarbu, co i Aktór dożywocia wnosiliby, opłaca kwarty.

Zamiana ta nie tylko Possessorom dożywotnim krzywdy nie działa, bo Konstytucya 1775. R. Tit: Zamiana Starostw na Dobra Dziedziczne XX. Masalskich wyraża: *Nie wprzód W Xże Massalski Biskup Wileń: lub Jego następcy wchodzić powinni w Possessyę Dóbr wspomnianych Sstw, aż po ustalym Prawie terażniey-szych Possessorów:* ale nawet Skarbowi Rzeplitey szkody nie-przyczynia przez dozwole nie obięcia Xciu Biskup: Wileńsk: tych zamiennych Dóbr, któreby wyszły z pod dożywocia; kiedy też Prawo, z obiętych Dóbr, wnoszenie Intrat za-strzega wedle wyprowadzoney tasy. Zważcież Prześw: Skonf: STANY. ieśli i to że Xże Biskup Wileń: nie wprzedy obo-wiązany oddać na rzecz Skarbu Luchowicze, aż po zeyściu wszystkich dożywotników, i po zupełnym wszystkich Dóbr obięciu, stanowić pokrzywdzenie Skarbu Rzeplitey może,
kie-

❦

kiedy pretendować niepodobna, aby wartość rzeczy zamienionej, kto wprzód na użytek swój odbierał, niżeliby Zamieniący rzecz samą w Possessyą otrzymywał: byłoby to, z obojga żądać użytku pozbawiać tego, który do iedney z tych używania ma Prawo. Powie mi kto, czemuż tak dla Rzeplitey z przeciwka nie zawarowano? Iasno odpowiadam, iż Rzeplita, wypuszcza własne Dobra partykularnym w Dzierżawę, iakże wnosic? aby żądać tego mogła: Dla Rzeplitey niema uszczerbku w Intracie czy inny Obywatel dzierząc te Dobra powinienby wnosić, czy Xże Biskup Wileń: dostawo-
wać oną zupełnie, będzie w obowiązku.

Co zaś do cytowanego o Duchownych Prawa że Im trzymać Starostw nie wolno: odpowiadam, iż Konstytucya Zamianę tych Dóbr przeznaczająca będąc od powyższej poślednią, i mając w baczaniu, okoliczność Zamiany Xcia Biskupa Wileńsk: dozwoliła one Iemu obeymować, końcem iżby zbliżoną mając Possessyą, miał więcej czasu do poprawienia Ekonomiki, co w terażniejszego Seymu sposobie, ustanowionego podatku, powiększa dla Rzeplitey korzyść; gdyż im znaczniej w których Dobrach powiększa się dochód, tym więcej z ofiary dziesiątego grosza Skarbowi przypada.

Nieunikczemniłiśmy ustanowienia, Emphyteusćós, nieskawaliśmy Expektatyw Prawa, choć powyższemi Konstytucyami Expektatywy zakazane, niezniesiłiśmy Donatyw, chociaź coś Skarbowi kontrybuować mają, bo Seym podobny terażniejszemu, dawno w Polsce żądany, siawę dla siebie uwieczniający, chce na siłach Kraiowych Rzeplitę postawić, powagę i szacunek Narodu, w Europie przywrócić, nie dla uciśnienia własności Obywatela, ale dla publiczney i szczególney każdego mieszkańca spokoyności, i bezpieczeństwa udziaławszy, szczęśliwość onemu ugruntować. J iednaż ta tylko, tak dokładnie zrobiona Zamiana ma mieć coś szczególnego? aby od tylu przykładów, świeżo namienionych, w których
Prze-

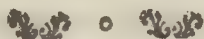


Prześw: Skonf: STANY względy na własność Obywatelską zachowały, stawała się wyłączoną: owszem uważając w tej Izbie składające ją szanownych Mężów Osoby, zapatrzwszy się w szczególności, na istotne każdego z Seymujących sentymenta, wnosić tego nie mogę, aby Obywatel na wierze Prawa ufundowany, mógł być, z znaczney części majątku własnego wyzuty.

W Prawach są zawarte życia, nie tylko własności Nasze, możnaż tak łatwo, tak raptownie przystępować do Ich obalenia? Zaden Sąd bez indagacyi i weryfikacyi na iedne allegata decyzji nie wydaie; mamyż się spodziewać, aby po unieczemnieniu ugody z Naywyższym Rządem dokonanej, ktokolwiek mógł pokładać ufność w Prawach Naszych?

Mówić, że dla tego iedna tylko Xcia Biskupa Wileń: kasacie podpada Zamiana, iż nie jest uskutecznioną, a zamiłczać o innych! gdy w rządzie Zamian poczynionych Seymem w Roku 1768! znajduią się takie, które zostają w Possessyi równo z Dobraimi Dziedzicznymi, iak się tą wyprobuie Konstytucyą, jest w istocie samey Prześw: Skonf: STANY iednego tylko mieć na oku Obywatela, a Prawa dla wszystkich ogółem stanowią się.

Podział zaś Zamian na uskutecznione i nieuskutecznione, jest bardzo wyszukany, bo żadney Zamiany niema, któraby nie była uskutecznioną, iak tylko *solennitates* Zamiennego Prawa są dopełnione, bo nie Possessya stanowi Dziedzictwo w Prawie Zamiennym, ale uznana Ekwiwalencya, po niey Zamiana, a w końcu Dyploma: Owoż to jest grunt Prawa Zamiennego, równie iak w Donatywach; Donataryusz *obstante adwitalitate* ieszcze nieprzyszedł do Possessyi, a przecież Prześw: Skonf: STANY nakazawszy 30. ed. 100. płacić, uznały tego Prawo być pewne w skutku i niezawodne: bo skutek nie bierze się od Possessyi, która bierze się w koń-



w końcu, i która dependuje od woli Właściciela; ale od tego co daie Właścicielowi *jus ad rem*. Daremny tedy iest podział, i bez żadnego związku, bo Zamiana, która nie dopełniła Prawa, nie może się nazwać nie uskuteczniłą, ale iest żadną, iuż Iey wcale niema *in existenti* bo niema tego, co istotnie stanowi Zamiangę: a gdy wszystkie Zamiany iednym działu się kształtem, za poprzedzającą, przez wyznaczonych od Rzeplitey Kommissarzów, uznana Ekwiwalencyą, więc wszystkie są uskutecznione, a nieuskuteczniłey niema żadney: bo w nieuskutecznieniu i nie było i nie ma Zamiany; więc o nich ani wspominać należy; bo nie mają swei exstencyi żadney: więc prosty rozum ukazuje Nam tę prawdę, iż nad to widoczną, że podział propozycyi na uskutecznione i nieuskutecznione Zamiany, bydź żadną miarą nie może: bo wszystkie są uskutecznione: więc wszystkie razem bez żadnych szczegółów i excepcyi pod rozważyć się powinny.

Donatywy prosto, bez weyrzenia w stan rzeczy, poczynione, są utrzymane; Zamiana, iż za wysłaną Kommissyą, za poprzedzającym Kommissarzów przysięgłym weyrzeniem, i podpisaniem równoważności nastąpioną, ma ulegać Kassacie? Duch gorliwości Patryotycznej, niech Prześw: Skonf: STANY w Entuzjizm nie przechodzi. Chcemy wszyscy uczynić dla Rzeplitey sprawiedliwość, chcemy wszyscy, aby Rzeplita szkodę swią miała powroconą: lecz czyśmy rozważnie, nie następujemy na szkodę Obywatelów. Jesteśmy Ojczyzny Naszey Synami; ona Matką, nie Macochą; chce Dzieci swoich zachować; chce wydarzenia trafić się mogące, łagodnie poprawować, i o tych pierwiey dostatecznie wywiedzić się: A my Rząd najwyższy, z woli Narodu reprezentując, szypkim pędem, mamy na ślepo czynić: mamy popędliwie, a nierozważnie decydować; i mimo chęci, serca i umysłu Naszego, słuszności przechodzić granice. Niech Nam słowa najlepszego z Królów pod którego słodkie i mądre panowaniem, słowa, łaskawie z Tronu niedawno wyrzeczone

zastanowienie uczynią: *propter injustitias atque injurias Regna dilabuntur.*

Wszak Zamiana Xcia Biskupa Wileń: Prawem dozwo-
na żadney nieprzynosi nowości, bo dawne Prawa o bywaniu
Zemian z Rzeplitą dają świadectwa. Czytam Artykuł 50. z
Rozdz: 3go Statutu Wielkiego Xięstwa Litewskiego wszakże
nie inny stanowi Opis, i *solennitatem* Zamiany Dóbr Hospo-
darskich za Szlacheckie, iak tylo za poprzedniczym wysta-
niem Kommissarzów, w obiekcie szególniejszym uważenia i
skonkludowania równoważności. Ten dopiero odemnie zacy-
towany Artykuł Statutu spodziewam się iż będzie dostate-
czną odpowiedzią na zacytowany Artykuł 19. z Rozdz: 1go
tegoż Statutu któren czytam. Bo imo. dopiero przeczytany
Artykuł, nie mówi o Zamianach, lecz o Daninach w szcze-
góle; a między Daniną, a Zamianą bardzo wielka zachodzi
różnica. W Zamianie dzieie się *tantum pro tanto*, a Danina
dale się darmo. *zdo.* Ze w tym Artykule iest to, iż gdyby
więcey wziął niżeli uprosił, tedy na ten czas traci nawet i
rzecz uproszoną: co wszystko *prasupponit* Daninę, ale nie Za-
mianę: i w takim to przypadku mówi tenże Statut, że i wysłu-
gę i zabranie traci, a spada to na Rzeplitą, i na Nas Hospo-
dara: boć to rzecz naturalną, kiedys darmo wziął, niebierz
tego, czego ci niedano: a gdyś więcej nad Daninę wziął,
tracisz oboje. Oto iest cała treść i iasna myśl dopiero wspo-
mnionego przezemnie Statutu. Zważcież Nayiasn: Skonfed:
STANY ieżeli Artykuł ten zacytowany może co e diametram
przeciwnego, stanowić w dzisiejszey materyi Zamiany.

Mówionym tu było, iż ta Zamiana stała się w sposobie
extraordynaryinym: a ia powiadam, że stała się w sposobie
bardzo ordynaryinym: bo niemięła się z Statutem, i dogo-
dziła we wszystkich punktach Konstytucyi; dogodziła nako-
niec naturalnym wypadem w takich okolicznościach, które
biorą miarę z potocznych układów: wszakże Zamiana w par-
ty-



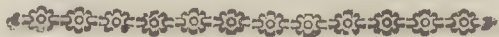
tykularności, i między partykularnemi Osobami czyto ~~rze~~ rzy ruchomey, czy nie ruchomey, zawsze poprzedza uważenie, czy ta rzecz, która się daie, warta iest w ekwiwalencyi tey? która się bierze. Ten sposób tak naturalny, tak iasny, zachowany iest w dzisieyszey Zamianie, iako oczywiscie dowiodłem. Pytam się, iest że tu chcę ieden punkt, któryby nazwać można extraordinarynym? A ieśli Port zdaie się bydź w obiekcie swoim tak wielkim, że nawet nastrocza myśl sposobu extraordinarynego! wszakże niedawno słyszany głos szanownego Posła i Obywatela JW. Wiłkomirskiego Kościalkowskiego zupełnie Prześw: Skonfeder: STANY przeświadczył, że Xże Biskup Wileński nie tylko nie przywłaszcza sobie Portu, ale gdyby z Naddziadów swoich, te Dobra Polongowskie posiadował, znałby bydź należnością *Dominii alti*.

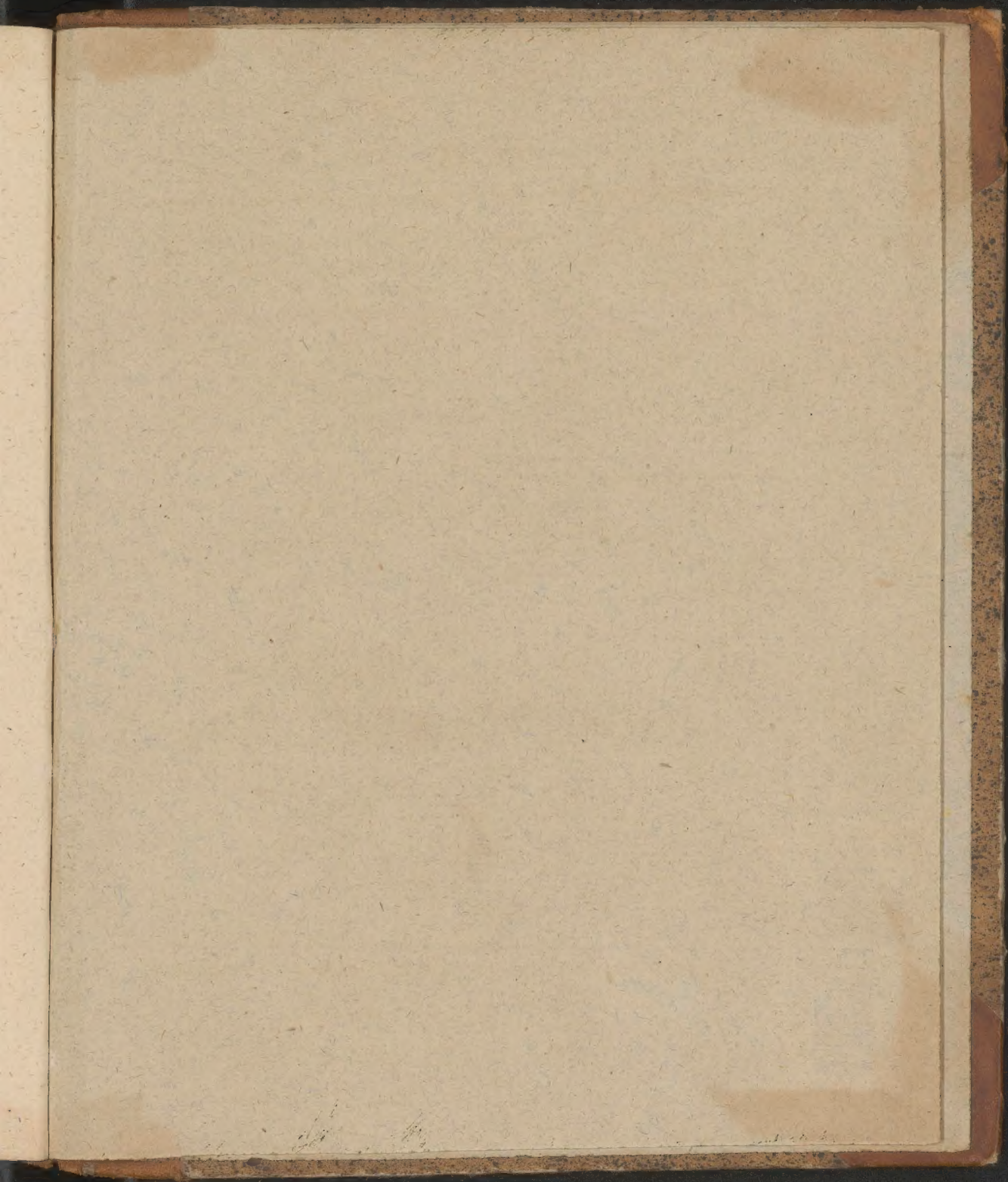
To gdy iest w oczywistości, maszże Zamiana Xcia Biskupa Wileń: zmieniać sposób obchodzenia się z Obywatelalem? i zgodziszże się to z sprawiedliwością Prześw: Skonfeder: STANY, z godnością całej Rzeplitey? Kiedy za wniesieniem podeyrzenie same sprawuiącym, moc Prawodawcza, nie przedsięwzięcie doświadczenia, ieśli zarzuty są niemyłne? ale porywcze skassowanie Prawa, a z nim Zamiany, mieć przed sobą zechcą. Wszak porządnie myśląc, gdy dwóch Stron o iedney rzeczy zachodzą sprzeczne sobie wystawienia, trzeba użyć śródka przez wyexaminowanie na gruncie nastalego dzieła, aby sama istotna domierzyła się sprawiedliwość. Ja wnosić tak nie mogę, i od Seymuiących STANOW, konkluzyi takiej na zagadnienie, nierówności Zamiany spodziewać się niepowinieniem, iż zaprzeczenie równowagi, kassatę Zamiany ciągnie: bo ieśli wierzyć, że równość w Zamianie nie była zachowaną: nie wypada w prost, aby Prawo dopuszczające Zamiany kassować; lecz dopominać się o wyrównanie.

A gdy



A gdy dwa tylko Obiekta w niniejszey materyi pod uwagę podpadają: z iedney Strony zapadła Zamiana w iak naysolenniejszy Statutu i Konstytucyi formie, która powinna by przeświadczyć, iż nastąpiło *tantum pro tanto*; z drugiej strony wypada zaskarżenie nie ekwiwalencyi, bez żadnych oczywistych dowodów, ale szczególnie zasadzone na prezumpcyi, o przeszłych okolicznościach, które tylo na szczerym fundu i się domyśle, a domysł niestanowi dowodu, a bez dowodu i to iasnego, i oczywistego ruynować całego fundamentu Zamiany nie można, więc niewzbita konsekwencya, oddaie uwadze Naszey, zbliżenia tey poprzedni czey potrzeby, aby razem z innemi od 1768. 1775. i 1776. lat zapadłemi Zamianami, i Xcia Biskupa Wileń: Zamiana, nieoddzielnie pod lustracyą podpadła, o którą bez wyłączenia od innych, z miejsca moiego dopraszam się.





5

Biblioteka Jagiellońska



stdr0022234

